

Samorządowcy zgodni, namalowane linie kolejowe i drogowe nieczytelne

data aktualizacji: 2020.03.18 autor: Justyna Napierała



Spotkanie w Mszczonowie, byli mieszkańcy i samorządowcy. (Justyna Napierała)

Region żyje sprawą zaproponowanych rozwiązań kolejowych i drogowych w ramach budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego.

Samorządowcy: wójtowie, burmistrzowie z tego terenu spotkali się w tym tygodniu i podjęli decyzję, że nie będą opiniować dokumentu, który nie jest czytelny, poinformował podczas spotkania w Mszczonowie (9.03) burmistrz Józef Grzegorz Kurek.

- Trzeba zejść na ziemię - dodał szef mszczonowskiego ratusza. Poinformował, że proces inwestycyjny budowy dróg to minimum ponad 9 lat, do tego koszty liczone w miliardach złotych, a budowa kolei jest dwa razy droższa niż budowa autostrady.

Burmistrz przypomniał, że na spotkaniu trzy lata temu w sprawie CPK, prezes Mikołaj Wild informował, że w 2018 roku będzie decyzja środowiskowa dla CPK.

- Mamy 2020 rok i nie ma do tej pory dokładnie podanej lokalizacji portu lotniczego - dodał samorządowiec.

- Musimy czekać - przyznał.

Małgorzata Krześniak z Urzędu Miejskiego w Mszczonowie przybliżyła mieszkańcom informacje, jakie pojawiły się na stronach CPK.

Wiadomo, że przebiegu dróg nikt nie uzgadniał z GDDKiA, podobnie przebiegu linii kolejowych.

Propozycje zostały namalowane, rzucone ludziom ale są mało czytelne.

- To są jakby prekonsultacje - mówiła Małgorzata Krześniak. Przyznała, że do procesu inwestycyjnego droga jest bardzo daleka. Na mapie pokazane zostały korytarze, ten materiał służy wstępnej ocenie budowy dróg. Etap końcowy to opracowanie korytarzy, wariantów, później studium techniczno-ekonomicznego, i pierwsze spotkania z mieszkańcami, tak zwane konsultacje, kolejnym etapem jest uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Wymagane są obowiązkowe konsultacje z ludźmi, pojawiają się uwagi, następnie koncepcja programowa, etap przedprojektowy. Kolejnym etapem jest przygotowanie i realizacja inwestycji i kolejne obowiązkowe konsultacje.

Całość może potrwać przy braku protestów ponad 9 lat. Wokół Mszczonowa zostały określone dwa przebiegi dużej obwodnicy Warszawy (kolor niebieski i czerwony). Określono też kalendarium do 2029 roku z realizacją zadania.

Pokazane na mapach są korytarze kolejowe zaznaczone na niebiesko, ale też korytarze drogowe. Informacja jest etapem wstępnym, a obecna faza etapem początkowym, wstępne korytarze nie przesądzają o przebiegu przyszłej drogi przez nieruchomość.

Na terenie gminy Mszczonów zaproponowana została łącznica kolejowa, która przechodzi także przez gminę Radziejowice, w gminie Mszczonów na wysokości miejscowości Ciemno Gnojna, przez las, przez Zbierzę, w kierunku Grójca. Linia miałaby obsługiwać Mszczonów i Grójec.

Podczas spotkania padło pytanie o to, czy do Mszczonowa wróci przystanek kolejowy i połączenia.

Pytanie nie było związane z „konsultacjami” studium. Burmistrz poinformował, że jest porozumienie gminy z urzędem marszałkowskim i kolejami regionalnymi, w ramach którego zostanie uruchomione połączenie kolejowe Skierniewice, Mszczonów, Tarczyn, Piaseczno do Warszawy, po modernizacji trasy kolejowej.

Na terenie gminy Mszczonów będą dwa dworce, ten istniejący przy ulicy Dworcowej w samym mieście i przy Suntago we Wręczy.

Do tego gmina prowadzi rozmowy z szybkimi kolejami dotyczące uruchomienia przystanku kolejowego w Korytowie, gdzie istnieje bocznica.

W spotkaniu wziął także udział Tadeusz Szymańczak, rolnik z gminy Teresin, który stał się niejako społecznym ekspertem od informacji o CPK.

Poinformował, że dobrym założeniem byłoby powołanie związku gmin ds. CPK.